

GAZETA LUBELSKA

ROK II

NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE

Nr. 285 (593)

PRAWDA W OCZY

Czwarta Republika

Wyniki referendum oznaczają, że Czwarta Republika Francuska jest już faktem. Ustrój Trzeciej Republiki, obciążonej odpowiedzialnością za aferę Stawiskiego, politykę nieinterwencji podczas wojny domowej w Hiszpanii, układ monachijski i za klęskę w czerwcu 1940 r. — został zlikwidowany.

Nowa konstytucja została przyjęta nieznaczną większością. Złożyło się na to wiele przyczyn. Z trzech partii, które formalnie popierały projekt nowej konstytucji, partia republikańsko-ludowa (MRP) uległa częściowo wpływom zwolenników de Gaulle'a. W ostatnich dniach przed głosowaniem MRP nawoływała wprawdzie do głosowania za projektem, lecz równocześnie nie kryła się ona z tym, że uważa projekt konstytucji za wadliwy. Publicyści i mówcy MRP dawali do zrozumienia, że uważają nową konstytucję za tymczasową i sugerowali konieczność wprowadzenia pewnych nowel do konstytucji w najbliższej przyszłości. Wywarło to wpływ na ilość głosujących. Wielu zwolenników MRP wołało wstrzymać się od głosowania.

Również w koloniach francuskich, gdzie prym wodzą warstwy kolonizatorów, większość wypowiedziała się przeciwko projektowi konstytucji. Nowa konstytucja bowiem zabezpiecza koloniom i ludności tubylczej większe prawa niż dawna konstytucja.

W związku z przyjęciem konstytucji odbędą się dnia 10 listopada wybory do obu izb parlamentu francuskiego, którego kadencja potrwa 5 lat.

Zaufany Hitlera

PRAGA, 15.10. Przed Nadzwyczajnym Trybunałem Łódzkiego w Pilźnie w Czechach stanie w najbliższych dniach John Coudenhove-Kalergi, obywatel niemiecki, urodzony w Tokio, który był zaufanym Hitlera, i który jeszcze przed aneksją ziem czeskich do Rzeszy, finansował ruch hitlerowski i hebelnowski w Czechach.

Zaprzestać ognia!

PARYŻ, 15.10. Agencja France Presse donosi z Batawii, że na mocy układu holendersko-brytyjsko-indonezyjskiego postanowiono dać sygnał „zaprzestać ognia” o g. 16.30 czasu miejscowego, przerywając w ten sposób działania wojenne.

Głód w Indiach

LONDYN, 15.10. Agencja Reutera donosi z Kalkuty, że wobec poważnych niepokojów w Bengalu wezwano tam silne oddziały policji. Na wielkim obszarze uzbrojone tłumy napadają na wsie, grabią i mordują. Rozruchy te pozostają w związku z klęską głodu.

Rząd Burmy oddaje

NOWY JORK, 15.10. Jak komunikuje tutejsze radio, rząd Burmy postanowił zwrócić Indochinom francuskim 4 sporne prowincje graniczne. Z Bangkoku nie nadeszły jeszcze potwierdzenia tej wiadomości.

Dziś

Proces NSZ.
Łapownicy pod kluczem.
Olimpiada Wojska Polskiego.
Lublin via Radio.
O niższe cen.

PARYŻ, 15. 10. — Podczas omawiania projektu traktatu z Finlandią delegaci radzieccy wystąpili przeciwko wnioskowi amerykańskiemu, domagającemu się redukcji odszkodowań, które ma zapłacić Finlandia Związkowi Radzieckiemu z 300 milj. dolarów na 200 milj. dolarów. Delegat Białorusi oświadczył, że USA są wspaniałomyślnie kosztem Związku Radzieckiego.

Minister Mołotow stwierdził, iż od początku trwania konferencji pewna grupa państw dążyła do narzucenia swej woli innym państwom. Niesłuszne zasady głosowania spowodowały, że państwa nie zainteresowane

Mołotow przemawia Traktat z Finlandią Koniec konferencji

bezpośrednio w pewnych sprawach mogły przegłosować państwa żywotnie zainteresowane w danej kwestii, (tak np. Indie uporczywie dążyły do rozwiązania sprawy — Dunaju). Delegacja radziecka konsekwentnie trzymała się decyzji Wielkiej Czwórki, ale trzej inni partnerzy nie wyka-

zali tej samej konsekwencji i zmienili swe stanowisko w szeregu ważnych spraw, jak np. w sprawie Triestu. Przyjęto szereg klauzul, sprzecznych z zasadami demokratycznymi wbrew decyzjom Rady. Wielka Brytania, USA i Francja nie dotrzymały w tej sprawie powziętych zobowiązań.

Min. Mołotow porusza sprawę granicy grecko-bułgarskiej. Delegat brytyjski, który na Radzie Czterech Ministrów głosował za projektowaną granicą, na konferencji stanął na czele przeciwników, stawiających się odnośnym postarowieniom traktatowym. Głosowanie w sprawie granicy grecko-bułgarskiej (pozostawienie w zawieszeniu ewentualnych poprawek granicznych) było błędem politycznym, który się stać może powodem wielkich kłopotów.

Delegat amerykański starał się głosować pierwszy we wszystkich sprawach. W ślad za nim szło zawsze 12—13 przedstawicieli innych państw. Grupa ta dążyła do przeforsowania pewnej decyzji, niezależnie od tego, czy decyzja była słuszną, czy nie...

Przyjęto traktat z Finlandią. Zwycięską większością przyjęto artykuł dotyczący odszkodowań Finlandzkiej na rzecz ZSRR (poprawka amerykańska, żądająca redukcji z 300 do 200 milj. dolarów, nie została poddana pod głosowanie, gdyż była zgłoszona po terminie).

Dziś - egzekucja

NORYMBERGA, 15.10. (PAP). 11 skazańców norymberskich, którzy w dniu jutrzejszym mają zawisnąć na szubienicy, wyraziło przekonanie, że Hitler na pewno już nie żyje. W sprawie tej złożyli oni krótkie deklaracje. Streicher złożył na ten temat nieco dłuższe oświadczenie, mówiąc, że ponieważ Hitler oddał się zapamiętałe kariery absolutnego dyktatora Rzeszy narodowo-socjalistycznej — śmierć była dla niego dużo lepszym wyjściem niż znalezienie się w ręku aliantów.

Dotychczas nie wiadomo, czy skazańców poinformowano o wyznaczeniu urzędowej daty egzekucji na 16 października.

Egzekucję ma sfotografować jeden tylko fotograf z ramienia wojsk amerykańskich. Nie wiadomo jeszcze, czy zbrodniarze niemieccy zostaną straceni w samym więzieniu, czy też w okolicach miasta lub w jakimś innym punkcie strefy amerykańskiej. Nazwiska kata i jego pomocników utrzymywane są w ścisłej tajemnicy. Ośmiu dziennikarzy, reprezentujących cztery wielkie mocarstwa, a dopuszczonych do asystowania przy egzekucji, opuści „obóz” prasowy w Norymberdze na pewien czas przed egzekucją w wozach służby bezpieczeństwa norymberskiego pałacu sprawiedliwości.

Od tej chwili aż do zakończenia egzekucji nie wolno im będzie komunikować się ze światem zewnętrznym. Dziennikarzom pozwolono na zabranie maszyn do pisania, ale nie będą oni mogli przekazywać nigdzie swych sprawozdań zanim egzekucja nie zostanie zupełnie zakończona.

—00—

Bomby atomowe nie na eksport

WASZYNGTON, 15.10. (PAP) — Rzecznik Białego Domu określił jako absolutnie fałszywe pogłoski, jakoby bomby atomowe wywieziono z terytorium St. Zjednoczonych. Stwier-

dził on, że Stany Zjednoczone nie wysłały żadnej bomby atomowej do Wielkiej Brytanii lub do krajów zajętych przez amerykańskie siły zbrojne. Jedynie bomby atomowe wysłane ze St. Zjednoczonych — oznajmił rzecznik Białego Domu — to były bomby zużytkowane do eksperymentów na atolu Bikini oraz bomby zrzucone na Hiroszimę i Nagasaki podczas wojny z Japonią.

—00—

„Samodzielna” odpowiedź

MOSKWA, 15.10. — Agencja Tass, powołując się na Reutera donosi, że Turcja przygotowała odpowiedź na notę radziecką w sprawie Dardaneli. Nota ta przed wręczeniem jej w Moskwie została przesłana rządowi brytyjskiemu i rządowi amerykańskiemu do przejrzenia. Wobec tego komentator agencji Tass kwestionuje samodzielność odpowiedzi Turcji.

—00—

Międzystrefowa umowa handlowa

LONDYN, 15.10. (API). — Radio frankfurckie donosi, że strefy: amerykańska i sowiecka zawarły układ handlowy w Berlinie. Strefa sowiecka

Wicemin. Rek objął urządowanie

Dnia 14 października rb. objął urządowanie nowomianowany wiceminister sprawiedliwości ob. Tadeusz Rek.

—00—

Ważne dla kupców

WARSZAWA, 15. 10. (API). Każdy kupiec rozpoczynający prowadzenie przedsiębiorstwa handlowego w myśl rozporządzenia o prawie przemysłowym (art. 7) obowiązany jest donieść o tym władzy przemysłowej i uzyskać potwierdzenie zgłoszenia.

Wszyscy kupcy, którzy prowadzą przedsiębiorstwa handlowe, a dotychczas nie uzyskali takiego „Potwierdzenia zgłoszenia” muszą we własnym interesie je uzyskać w najbliższym czasie. Zaniedbanie tego obowiązku może spowodować niekorzystne dla kupców daleko- idące konsekwencje.

Karta Handlowa ONZ

LONDYN, 15. 10. 15 października zbiorą się w Londynie rzeczoznawcy Narodów Zjednoczonych, którzy przebadają studia możliwości zredagowania „Międzynarodowej Karty Handlowej”. Projekt takiej karty zostanie przedłożony do zbadania zainteresowanym rządów.

Niespodzianki polityczne?

Zbliżające się wybory bardzo ożywiły działalność stronnictw politycznych. Szczególną ruchliwość objawiają ugrupowania chłopskie, ale dziwnego — decyzja PSL pójść do wyborów osobno sprawa, że na wsi walka wyborcza będzie najostrejsza. W niedzielę 27 października będą obradować jednocześnie: pierwszy Kongres PSL „Nowego Wyzwolenia” i Naczelny Komitet Wykonawczy Stronnictwa Ludowego. „Chłopska niedziela” zadecyduje, czy ruch ludowy skonsoliduje się, czy też ulegnie dalszemu podziałowi.

PSL „Nowe Wyzwolenie”, to grupa działaczy, którzy wyszedłszy z szeregów Stronnictwa Ludowego we wrześniu 1945 roku, po paru miesiącach znaleźli się w PSL. Jednak różnice ideowe, a przede wszystkim różnice taktyki partyjnej zmusiły ich do wystąpienia z PSL-u i utworzenia własnej grupy. Obecny Kongres zadecyduje, czy „Nowe Wyzwolenie” pozostanie nadal klubem politycznym, czy też przekształci się w stronnictwo, co zresztą napotyka na trudności wobec uchwały Prezydium KRN, że nie będzie więcej legalizować nowych stronnictw politycznych. Byłoby to już trzecie stronnictwo chłopskie. Wśród działaczy „Nowego Wyzwolenia” istnieje również silna tendencja ponownego porozumienia się ze Stronnictwem Ludowym. Kierunek ten podobno reprezentują panowie: Rek i Drzewiecki.

Jednocześnie obradować będzie NKW Stronnictwa Ludowego. Poweźmie ono w myśl postanowień Kongresu z dnia 13 stycznia br. ostateczną decyzję w sprawie wyborów. Uchwała utworzenia wspólnego bloku z innymi stronnictwami PKWN-u jest całkowicie pewna, natomiast polityka personalna nie została dotychczas ustalona. W kołach zbliżonych do Stronnictwa Ludowego mówi się o dużych zmianach.

W czasie obrad prezes Klubu Poselskiego, młn. Kowalski wygłosił referat zasadniczy „O sytuacji politycznej w Polsce”, a sekretarz generalny p. Korzycki złożył sprawozdanie z działalności i rozwoju Stronnictwa Ludowego. Pozytywna ocena generalnego uległa ostatnio dalszemu wzmocnieniu. Obrady Stronnictwa Ludowego budzą duże zaciekawienie w „Nowym Wyzwoleniu”. Różnice ideowe są bardzo drobne, a różnice personalne przy wzajemnym zaufaniu i dobrej woli stron dałyby się uzgodnić. Kto wie, czy te dwa kongresy nie zakończą się w jednej sali?

Obrady Stronnictwa Ludowego wzbudzają duże zainteresowanie wśród działaczy PSL-u, szczególnie w jego umiarkowanym skrzydle, niezadowolonym z polityki p. Mikołajczyka, dążącego do stawiania sytuacji na „ostrzu noża”. Wielu działaczy PSL uważa, że należy rozładować atmosferę polityczną w Polsce. Jako takie rozładowanie widzieliby chętnie zaprzestanie walki między partiami chłopskimi i porozumienie wyborcze. Podobno ostatnio kontakty osobiste pomiędzy niektórymi działaczami obu stronnictw znacznie się pogłębiły. Pod tym względem obrady Stronnictwa Ludowego mogą przynieść sensację polityczną pierwszorzędnej wagi.

Faszyści w Trieście cieszą się

BELGRAD, 15.10. Korespondent agencji Tanjug donosi z Triestu, że w ciągu ostatnich miesięcy policja sojusznicza dokonała licznych aresztowań antyfaszystów w dolinie Kola. Został aresztowany m. in. sekretarz miejscowego komitetu słowiańsko-włoskiej trójki antyfaszystowskiej w Bekin. Policja dokonała również w ciągu ostatnich dni licznych rewizji i po zdemolowaniu podpalono go.

Wielka Czwórka jedzie do Nowego Jorku

PARYŻ, 15.10. Na posiedzeniu ministrów spraw zagranicznych Wielkiej Czwórki przewodniczył brytyjski minister spraw zagranicznych Bevin. Postanowiono zebrać się ponownie w Nowym Jorku dnia 4 listopada i odbyć wstępny dyskusję nad zagadnieniem Niemiec przed powrotem do Europy. Przed rozpoczęciem dyskusji nad zagadnieniem Niemiec, ministrowie Wielkiej Czwórki zakończą swe prace nad ostatecznym opracowaniem traktatów pokojowych z satelitami Rzeszy.

4.XI dyskusja nad zagadnieniem Niemiec

Zarówno radziecki minister spraw zagranicznych Mołotow, jak i przedstawiciel Francji minister Bidault, podkreślili, iż ze względów technicznych szczegółowa dyskusja nad sprawą Niemiec powinna się odbyć raczej w Europie niż w Nowym Jorku. Sekretarz stanu Byrnes zg-

dził się z tym poglądem, wysunął jednak propozycję, aby wstępne dyskusje odbyć w Nowym Jorku. Tam też nastąpi określenie czasu i miejsca, w którym nadal będzie rozpatrywane zagadnienie niemieckie.

Zastępcy ministrów spraw zagranicznych pozostają w Paryżu prawdopodobnie do 27 października, aby wygładzić teksty traktatów pokojowych przed ostatecznym ich zatwierdzeniem przez ministrów spraw zagranicznych. Po zakończeniu tej pracy udadzą się oni do Nowego Jorku.

Radziecki wiceminister spraw zagranicznych Wyszyński udał się na posiedzenie w gmachu francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych wprost z lotniska, na które przybył z Moskwy na pół godziny przed rozpoczęciem obrad konferencji.

Minister Bidault zaznaczył, że na pierwszym posiedzeniu konferencji ministrów spraw zagranicznych w Nowym Jorku zastępować go będzie Couve de Murville.

UNRRA zaczyna nas żegnać

WARSZAWA 15. 10. (API). Zanim w związku z rozpoczynającą się likwidacją Misji UNRRA w Polsce jej zagraniczni pracownicy zaczną się stopniowo rozjeżdżać do swych krajów, personel cudzoziemski Misji zaprosił polski personel na pożegnalny obiad, który odbył się w sobotę wieczorem w salach Hotelu Europejskiego. 300 osób, pochodzących z 15 krajów świata zasiadło przy stołach, aby zacieśnić na terenie towarzyskim węzły, które łączą ich od przeszło roku w międzynarodowej współpracy nad pomocą w zacieraniu śladów wojny.

Upominki w formie szpilek z herbem Warszawy, wręczone zagranicznym gościom, były okazją, do której Szef Misji Brygadier Drury nawiązał w swym bardzo serdecznym przemówieniu, dając wyraz swym osobistym i zagranicznego personelu uczuciom dla Polski. W odpowiedzi otrzymał

zapewnienie, że pomoc i narzędzia pracy, dostarczone Polsce przez UNRRA zostaną wszechstronnie wykorzystane dla odbudowy kraju.

Wśród koleżeńskości i serdecznego nastroju zebranie przeciągnęło się do późnej godziny.

Angielska broń dla Grecji

LONDYN, 15.10. Odpowiadając na interpelację w sprawie brytyjskich dostaw broni dla rządu greckiego, wiceminister spraw zagranicznych mjr Mayhew oświadczył w poniedziałek w Izbie Gmin: „W październiku 1939 r. rząd brytyjski zobowiązał się dostarczyć bezpłatnie dodatkowe wyposażenie dla armii i żandarmerii greckiej wartości około 11 milionów funtów szterlingów. W owym czasie sądzono, że od 1 stycznia 1946 r. rząd grecki będzie mógł sam utrzymać swe siły zbrojne. Stało się jednak ja-

sne, że rząd grecki nie jest w stanie tego uczynić. Wobec tego rząd brytyjski zgodził się kilka miesięcy temu na poniesienie części kosztów aż do 31 marca 1947 r. Nie sporządzono kosztorysu ani umowy w tej sprawie. Ostatnio rząd grecki zaproponował Wielkiej Brytanii, aby ze względów na pogorszenie się sytuacji w Grecji rząd brytyjski podwyższył obiecane dostawy broni. Gabinet brytyjski obecnie rozpatruje tę propozycję”.

Członek Partii Pracy zapytał, czy dla usunięcia obaw sojuszników rząd brytyjski może dać zapewnienie, że broń będzie użyta tylko dla uzbrojenia armii greckiej, nie zaś dla band w celach walki z przeciwnikami politycznymi.

Członek Partii Pracy Austin stwierdził, że gdyby rząd grecki był bardziej demokratyczny, nie zaistniałaby konieczność dostarczania mu broni.

Kesselring odstawiony do Niemiec

LONDYN, 15.10. W poniedziałek wywieziono samolotem z lotniska pod Londynem b. marszałka lotnictwa niemieckiego Kesselringa do Niemiec. B. marszałek znajdował się dotychczas w Anglii jako jeńiec wojenny.

Von Stein i Liebeheintschel

NORYMBERGA, 15.10. Władze amerykańskie podały do wiadomości, że były prezydent policji w Gdańsku gen. SS Walter von Stein zostanie wydany władzom polskim. Również zostanie wydany Polsce b. komendant obozu w Oświęcimiu Liebeheintschel.

Bevin złoży oświadczenie

LONDYN, 15.10. Brytyjski wiceminister spraw zagranicznych mjr Mayhew oświadczył w Izbie Gmin, iż rząd brytyjski ostatecznie porozumiewał się w sprawie Dardanell z rządem radzieckim i tureckim. W ciągu debaty w przyszłym tygodniu młn. Bevin złoży oświadczenie w Izbie Gmin co do stanowiska rządu brytyjskiego w sprawie cieśniny.

Min. Massaryk w Londynie

PARYŻ, 15.10. Minister spraw zagranicznych Czechosłowacji Massaryk udał się z Paryża do Londynu w celu odbycia rozmów z brytyjskim ministrem spraw zagranicznych Bevinem oraz pełniącym obowiązki austriackiego ministra spraw zagranicznych drem Gruberem.

Koniec sensacyjnych pogłosek

Meteory a nie rakiety

MOSKWA, 15.10. Agencja Tass donosi ze Sztokholmu, że od dłuższego czasu w związku z pojawieniem się nad Szwecją „tajemniczych rakiet”, czy „pocisków świetlistych”, rozpowszechniano najrozmaitsze wiadomości co do natury i pochodzenia tych zjawisk. Ostatnio dzien-

niki szwedzkie opublikowały komunikat ministerstwa obrony w tej sprawie. Komunikat stwierdza, że w większości wypadków te tajemnicze pociski — to po prostu meteory. Według danych obserwatoriów astronomicznych alarmujące pogłoski wywołane zostały „prawdziwym deszczem meteorów i meteorytów” jak spadł w lipcu i sierpniu na Szwecję. Ministerstwo obrony stwierdza, że na 1000 doniesień o „rakietach” w 800 wypadkach udało się ustalić, iż chodziło tu o zjawiska niebieskie. W komunikacie przedstawione są wyniki poszukiwań, po wziętych dla odnalezienia rzekomych „pocisków”. W wielu wypadkach znaleziono rzeczywiście żużle, jednakże nie wskazuje na to, aby były to szczątki jakichś pocisków. Omawiając komunikat ministerstwa obrony dziennik „Ny Dag” stwierdza, że rozwiało ono legendę rakietową. Przeprowadzone prace badawcze dowodzą niezbicie, że chodziło o meteory.

Min. Mołotow na „Queen Elisabeth”

LONDYN, 15. 10. — Agencja Reutersa donosi, że rząd brytyjski wysłał do Havru krążownik „Dido”, na pokładzie którego minister spraw zagranicznych ZSRR, Mołotow, uda się we wtorek popoł. do Southampton. W Southampton minister Mołotow wsiądzie na transatlantyk „Queen Elisabeth”, który wyrusza do Stanów Zjednoczonych w środę, tak, że minister Mołotow zdąży przybyć na otwarcie sesji Zgromadzenia Generalnego ONZ 23 października.

Koniec powstania w Iranie

LONDYN, 15.10. Agencja Reutersa donosi z Teheranu, że dowódca wojsk rządowych w południowej prowincji irańskiej Sziraz generał Sahedi opuścił w niedzielę Teheran udając się do Sziraz po

odbytej konferencji z rządem irańskim w sprawie rokowań, które prowadzone są obecnie z wodzem zbuntowanych szepów południowo-irańskich Nasirem Quaszori. Według informacji dziennika „Et-telant” generał Sahedi otrzymał nowe instrukcje i ma uczestniczyć w rokowaniach, które prowadzi z ramienia rządu gubernator generalny prowincji Kars, Ahir Hamayun Buszedi. W Teheranie panuje przekonanie, że Nazir Quaszori po zbombardowaniu oddziałów powstańczych przez samoloty irańskie pod Sziraz, pragnąłby jak najprędzej zawrzeć porozumienie z rządem. Według wiadomości, które nadeszły do Teheranu, szep Gasquais zamierza poddać się władzom centralnym.

„Zagrażał poważnie komuś u góry...”

Przed sądem staje oskarżony **Tadeusz Niezabitowski** pseud. „Lubicz”, który przyznaje się do przynależności do NSZ aż do m-ca czerwca 1945 roku, przyznaje się również do otrzymania od swego zwierzchnika pseudo „Olbromski” rozkazu wykonania wyroku śmierci na Wallisie, (członka NSZ, który przeszedł do PAL-u, czego jednakże nie spełnił. Niezabitowski nie przeczy, że współuczestniczył w organizowaniu dwóch napadów, ale odżegnuje się od czynnego w nich udziału.

Akcja specjalna

W miesiącach marca i kwietniu ub. roku oskarżony kontaktował się z kpt. Sokołowskim, który przydzielił go do Akcji Specjalnej. Zapoznano go z zadaniami Akcji Specjalnej, które polegać miały na „zdobyciu funduszy dla celów organizacyjnych”. Blżej poinformował Niezabitowskiego o wyznaczonym mu zakresie działania „Olbromski” i wypłacił mu 6 tysięcy złotych, które służyć miały dla celów przygotowawczych do właściwej akcji.

„Olbromski” przysłał mu przez łączniczkę „Teresę” dwapistolety „Parabellum 7”. Po otrzymaniu broni, oskarżony wspólnie z „Sowińskim” spotkał się z „Olbromskim”, który wydał im rozkaz zastrzelenia Wallisa.

Indagowany przez Sąd odnośnie osoby tego człowieka, skazanego na śmierć przez NSZ, Niezabitowski wyjaśnia, że był to były członek **Narodowych Sił Zbrojnych**, który przeszedł do PAL-u, gdzie dośłużyć się miał rangi pułkownika. Oskarżony przypuszcza, że Wallis zagrażał poważnie komuś u góry tej organizacji. Jednakże oskarżony zastanowił się nad zamierzonym czynem i

Co było wczoraj?

GEN. CLAY, zastępca gubernatora strefy amerykańskiej w Niemczech oświadczył, że jest przekonany o dobrej woli władz radzieckich oraz o ich chęci bliższej współpracy z W. Brytanią i USA na terenie b. Rzeszy.

POLSKA MISJA WOJSKOWA w Berlinie wystosowała do Sojuszniczej Rady Kontroli notę protestacyjną w związku z antypolskim wystąpieniem przewodniczącego socjal-demokratycznej partii w Berlinie, Franka Neumanna.

HENRY WALLACE objął redakcję amerykańskiego tygodnika postępowego „New Republik”.

DO BERLINA PRZYBYŁ dyrektor Biura Odbudowy Gospodarczej w USA w celu zbadania możliwości handlu zagranicznego Niemiec.

STANY ZJEDNOCZONE zwróciły się do Związku Radzieckiego z prośbą o przystąpienie do omówienia likwidacji należności za pomoc amerykańską (udzieleną na podstawie ustawy o dzierżawie i wypożyczeniu materiału wojennego).

KONFERENCJA PARYSKA poleciła rządowi węgierskiemu wszczęcie bezpośrednich rokowań z Czechosłowacją w sprawie przesiedlenia 20 tys. Węgrów z Czechosłowacji.

WE FRANCJI większość wypowiedziała się za nową konstytucją.

PORTUGALSKA PARTIA DEMOKRATYCZNA zwróciła się z apelem do Narodów Zjednoczonych, aby nie przyjmowały Portugalii w skład ONZ, dopóki w Portugalii rządzi dyktatura faszystów.

Piąty dzień procesu NSZ

powziął postanowienie niespełnienia rozkazu. Również odmownie miał oskarżony odpowiedzieć na zaproponowany mu udział w *napadzie na kasjerę kolejowego na Dworcu Wschód* nim w Warszawie.

Plany napadów na jubilerów

Następne zlecenie, jakie otrzymał Niezabitowski, polegało na zamordowaniu b. członka **Narodowych Sił Zbrojnych**, który przeszedł do PAL-u. Oskarżony utrzymuje, że odmówił wykonania i tego rozkazu; wyjaśnia natomiast, że wziął udział w planowanym przez organizację napadzie na pewnego *jubilera*, mieszkającego w Otwocku. Oskarżony wspólnie z czterema innymi członkami NSZ-tu udał się do Otwocka, gdzie jednak do planowanego napadu nie doszło.

Niezabitowski opowiada następnie Sądowi o napadzie na jubilerów Burga przy ulicy Kruczej. Napastnicy udali się razem z Niezabitowskim do mieszkania Burga, ale sam oskarżony,

ponieważ znalazł ofiarę planowanego napadu, pozostał w mroku klatki schodowej, by nie zostać rozpoznanym. Napastnicy zostali wyprowadzeni w pole przez Burga i do napadu nie doszło.

Sąd powraca jeszcze do roli NSZ w czasie okupacji. Niezabitowski twierdzi stanowczo, że — jeżeli nie liczyć powstania — to w walkach z Niemcami nie brał udziału, gdyż — jak mówi — NSZ nie organizowało żadnych akcji przeciwko Niemcom. To oświadczenie oskarżonego, odnośnie ustosunkowania **Narodowych Sił Zbrojnych** do walki z niemieckim okupantem, zostało już wcześniej potwierdzone w toku przewodu sądowego przez oskarżonego Kuchcińskiego.

Łączniczka inspektora „Wschód”

Po zeznaniach oskarż. Niezabitowskiego przed sądem staje **Zofia Szwocho** wa, osk. o przynależność do NSZ i pełnienie funkcji łączniczki inspektora „Wschód” oraz o utrzymywa-

nie lokalu kontaktowego przy ulicy Koszykowej 69 m 3.

Oskarżona do winy się nie przyznaje i wyjaśnia, że w końcu czerwca 1945 roku wynajęła pokój w swoim mieszkaniu oskarżonemu Ostromeckiemu, który przedstawił się jej jako Mirski. Oskarżona zgodziła się na propozycję Ostromeckiego, aby za wynagrodzeniem w czasie jego nieobecności załatwić przybywających doń interesantów przez udzielanie informacji, gdzie w danej chwili Ostromecki się znajduje. Za czynności te otrzymała oskarżona dwa razy po 2 tysiące złotych. W dalszym ciągu zeznań oskarżona twierdzi, że nie wiedziała o konspiracyjnej działalności Ostromeckiego i przychodzących do niego łączniczek. Po pewnym czasie zaś, gdy zorientowała się, że ich działalność nosi charakter roboty konspiracyjnej, w ostatnich dniach sierpnia za pośrednictwem „Basi” (Kobierzyckiej) wywołała Ostromeckiego do mieszkania. Tym niemniej oskarżona przyznaje się do otrzymania drugiej raty za swe usługi oddane Ostromeckiemu we wrześniu, t. zn. już po wymówieniu mieszkania.

Zawędrowali łapownicy

z komisji lokalowej do lokalu z kratami

nia decydowała nie słuszność żądań i praw petentów, lecz ich sytuacja materialna i możliwość poparcia swych argumentów i roszczeń brzęczącymi a raczej szeleszczącymi dowodami.

Nadużycia te dotyczyły się nie tylko niższych urzędników-kontrolerów, ale cały aparat Komisji był zarażony łapownictwem tak, iż zaistniała konieczność wszczęcia energicznych kroków celem ukrócenia nadużyć i ukarania winnych. W sprawę lubelskiej Komisji Lokalowej musiał wglądać i wglądał prokurator. Komisja przestała istnieć, a jej miejsce zajęła Nadzwyczajna Komisja Mieszkaniowa, która przez szeroki udział czynnika społecznego w jej pracach daje gwarancję należytego wypełnienia swych obowiązków.

Fakt aresztowania dwóch pracowników lubelskiej Komisji Lokalowej, wśród których jeden zajmował wysokie i odpowiedzialne stanowisko zastępcy przewodniczącego, świadczy o tym, iż występując z krytyką działalności Komisji mieliśmy zupełną słuszność. Niewątpliwie te pierwsze aresztowania, które są wynikiem prac Nadzwyczajnej Komisji do Walki z Nadużciami, pociągną za sobą następne. Jest rzeczą konieczną i leżącą w interesie nas wszystkich, żeby jak największa ilość osobników, którzy z całą świadomością działali na szkodę pracującej ludności, odpowiedzialni za swe postęпки. W tępieniu nadużyć i w walce ze szkodnictwem musi wziąć udział całe społeczeństwo, muszą wziąć udział ci wszyscy, którzy zostali przez to poszkodowani. Walka ta musi być prowadzona bezwzględnie i konsekwentnie, niezależnie od stanowiska, jakie zajmuje popełniający nadużycia.

Kradzieże i „pyskówki”

Obecnie największy procent spraw w Sądzie Grodzkim przypada na „kradzieżówki” i sprawy o zniesławienie. Kradzieże zdarzają się masowo, a wśród nich wobec nadchodzą-

cej zimy największy procent przypada na kradzieże węgla. Drugi rodzaj spraw, tzw. popularne przez sędziów „pyskówki”, wynikają z wielkiego zagęszczenia mieszkaniowego. Kilka rodzin zamieszkałych w jednym mieszkaniu, a co najważniejsza, korzystających z jednej kuchni, nie może ze sobą współżyć w większości wypadków w zgodzie, stąd więc wynikają ciągle kłótnie, obelgi, a nawet bójki, których epilogi z reguły odbywają się na sali rozpraw Sądu Grodzkiego. (L. L.).

Nowe koło T-wa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

W pierwszych dniach października br. zostało utworzone przy Związku Zawodowym Pracowników Sądowych i Prokuratury w Lublinie Koło Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Referat organizacyjny wygłosił sędzia J. Czarnecki. Zarząd wybrano w następującym składzie: Prezes: Ob. Maksymilian Filiński — Prok. Specj. Sądu Karnego, Viceprezisi: Ob. Mieczysław Nowakowski — Prezes Specj. Sądu Karnego i Stanisław Andrzejewski — Kier. sekret. Sądu Apel. Sekretarz Ob. Jan Grzybowski — Prok. Sądu Apelacyjnego. Skarbnik Ob. Stanisław Dziwulski — Sędzia Sądu Apelacyjnego.

Do Komisji Rewizyjnej weszli: ob. Tadeusz Walewski — sędzia Sądu Apelacyjnego, ob. Oskar Blindze — sędzia Sądu Apelacyjnego, ob. Bolesław Szabłowski — kierownik Sekret. Wydz. Cyw. S. A.

Koło liczy 48 członków.

Kurs języka rosyjskiego organizowany przez Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej odbywać się będzie od dnia 17 października br. (czwartek) w lokalu Towarzystwa przy ul. Krak. Przedm. 59 (parter) we wtorki, środy i piątki od godz. 17 do 18.30.

Na odbudowę szkoły przy ul. Lipowej

W odpowiedzi na wezwanie Jacka i Wojtka Machów wpłacił dziś do Redakcji „Gazety Lubelskiej” zł. 150 na odbudowę szkoły przy ulicy Lipowej Marek Łoś.

ZATRUDNIENIE w ZAKŁADACH PRZEMYSŁOWYCH podległych MINISTERSTWU PRZEMYSŁU na ZIEMIACH ODZYSKANYCH

14.008 59.232 1-X-1945	28.195 57.318 1-VI-1945	47.993 44.298 1-XII-1945
57.065 55.270 1-I-1946	78.958 55.856 1-II-1946	94.378 55.078 1-III-1946
110.508 53.288 1-IV-1946	126.283 54.888 1-V-1946	137.584 49.571 1-VI-1946
155.494 44.050 1-VII-1946	169.421 40.534 1-VIII-1946	194.191 35.413 1-IX-1946

Zmiany i uproszczenia

Egzekucja administracyjna — opłaty stemplowe

Dotychczas obowiązujące przepisy o egzekucji administracyjnej wydane w roku 1932 okazały się w obecnej chwili przestarzałe. Przepisy te całą władzę egzekucyjną koncentrują bowiem wyłącznie w Urzędzie Skarbowym. W dzisiejszym życiu szereg momentów wskazuje na konieczność decentralizacji czynności w tym zakresie.

W związku z tym w Ministerstwie Skarbu opracowywane są nowe przepisy, które przyniosą szereg zmian, zdających się do ujednolinita trybu egzekucji administracyjnej, a tym samym usuną szereg zbędnych przepisów i będą zastąpione jednym prawem egzekucyjnym.

Jednocześnie w przygotowaniu jest zmiana ustawy o opłatach stemplowych z dnia 1 lipca 1926 roku. Usta-

wa ta kilkakrotnie nowelizowana jest mimo to dość skomplikowana, a poszczególne jej przepisy trudno jest stosować w praktyce. Ponieważ w życiu codziennym stykamy się dość często z zagadnieniem opłat stemplowych w Ministerstwie Skarbu prowadzone są obecnie prace nad przygotowaniem nowych przepisów dekretu, które mają na celu przeanalizowanie i uproszczenie dotychczas obowiązujących przepisów.

O zniżkę cen na materiały włókiennicze

Centrala Tekstylna, będąca centralą zbytu całej produkcji polskiego przemysłu włókienniczego, została ostatnio przebudowana.

Przebudowa Centrali ma na celu zorganizowanie na terenie całego państwa sieci placówek i składów, które umożliwiłyby równomierne nasycenie rynku w towary włókiennicze i wyrównanie rozbieżności cen. Przebudowa ta umożliwiła zniżkę cen na artykuły włókiennicze od 18 do 30 proc. Hurtownik otrzyma przydział towarów z Centrali, jeśli zobowiąże się pisemnie, że towar sprzeda wyłącznie przedsiębiorstwom detalicznym, posiadającym świadectwa przemysłowe. Handel detaliczny otrzyma towary ze z góry ustaloną marżą zarobkową 24—30 proc.

W ciągu miesiąca października przekazane zostaną do sprzedaży komercyjnej towary nadesłane do Polski z tytułu reparacji wojennych z Niemiec. W magazynach wolnocłowych w Łodzi rozładuje się obecnie 36 wagonów białizny damskiej, pończoch i rękawiczek.

Zebranie rybackie w Lublinie

Lubelska Izba Rolnicza i miejscowe Towarzystwo Rybackie zwołały na dzień 13 bm. zebranie dzierżawców obwodów rybackich, gospodarzy stawowych i przedstawicieli związków wędkarskich dla omówienia aktualnych spraw rybackich i przekształcenia Lubelskiego Towarzystwa Rybackiego w Okręgowy Związek Rybacki.

Przybyli z poszczególnych powiatów województwa przedstawiciele rybactwa po zapoznaniu się ze statutem ramowym okręgowych związków rybackich, jednogłośnie uchwalili powołanie do życia związku z sekcjami: stawową, wód otwartych i wędkarską.

Z poruszanych przez rybaków niedomagań szeroko dyskutowano nad panoszącym się w pow. hrubieszowskim, pulawskim, na Wiśle, Wieprzu jak i innych wodach klusownictwem i głuźnieniem ryb. Zebrani domagali się stanowczej walki z tego rodzaju szkodnictwem.

Do tymczasowego Zarządu weszli ob. Roesler, jako prezes, ob. ob. Wojtowicz (Wisła), Krassowski (Wieprz), Sześciński (rybactwo jeziorowe), delegaci związków wędkarskich m. Lublina i Hrubieszowa: Janiak, Wojczak i Nowicki, nadto Woźniakowski (sekcja stawowa). Na kierownika związku wybrano inspektora rybactwa LIR mg. Begdona.

Drugi Zjazd Przemysłowy Ziem Odzyskanych

Drugi Zjazd Przemysłowy Ziem Odzyskanych, obradujący we Wrocławiu w gmachu Politechniki, po odbytych w dniu 13 bm. obradach 9 komisji rozpoczął obrady plenarne w wielkiej auli Politechniki. Delegacje górników w strojach galowych oraz robotników wszystkich zjednoczeń przemysłowych i poszczególnych wielkich obiektów, rektorzy uczelni wrocławskich i przedstawiciele nauki, przedstawiciele organizacji politycznych, związków zawodowych i rad zakładowych, zasłużeni w zagospodarowaniu Ziem Odzyskanych działacze i fachowcy, licznie reprezentowani dziennikarze krajowi i zagraniczni — zapewniają szczerze salę mogącą pomieścić ponad 1000 osób.

Spośród licznych przemówień powitalnych wyróżniły się krótkie, mocne słowa górnika Kornalewskiego, który przedstawił wyniki rocznej pracy Dołnośląskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego: 11 lipca 1945 r. kopalnie i zakłady dołnośląskie objęło zaledwie 6-ciu pionierów — dzisiaj pracuje w dołnośląskim przemyśle węglowym 13 tys. 426 Polaków, w tym 2.800 repatriantów z Francji. Kopalnie i zakłady są w pełnym ruchu. Państwowy plan wydobywania węgla wykonano w 105 proc. Element niemiecki jest stale wypierany i nie pozostało go już wiele. W szkołach i na kursach uczą się młodzi fachowcy. Górnik dołnośląski stoi twardo na swej placówce i na każdy atak Niemców i ich przyjaciół odpowie podwójnym wysiłkiem swej pracy.

W imieniu Państwowej Fabryki Wagonów we Wrocławiu przemawiał przewodniczący Rady Zakładowej Wodycki: od stycznia, gdy uruchomiono produkcję pierwszych wagonów do dnia dzisiejszego fabryka dała krajowi 2.500 wagonów. Stan załogi wynosi 4.700 ludzi, w tym ani jednego Niemca.

Zmiana rozporządzenia o podatkach komunalnych

WARSZAWA. 15. 10. (API). Jak się dowiadujemy, w Ministerstwie Skarbu są na ukończeniu prace nad rozporządzeniem wykonawczym do dekretu o podatkach komunalnych. Dekret ten obejmuje również jedno z bardzo ważnych zagadnień, a mianowicie sprawę podatku gruntowego. Nowe przepisy o podatku gruntowym oparte będą na całkiem innych podstawach, niż dotychczas. Nazwa podatku gruntowego pozostanie ta sama, ale treść jej zupełnie różna od dotychczasowych przepisów.

Normy stanowiące podstawę do wymiaru podatku gruntowego zostały już opracowane przez zainteresowane ministerstwa. Za zasadę przyjęto przeciętną wydajność z jednego hektara gruntu oraz przeciętną cenę zboża dla poszczególnych powiatów.

Podatek więc każdorazowo obliczany będzie na podstawie szacunku przychodu z jednego hektara gruntu. W ten sposób podatek gruntowy w zasadzie zmieni

się na daninę ws. od przychodu z gruntów użytkowych. Ten tak ważny postulat, wysuwany od szeregu lat przez rolników, dziś doczekał się wreszcie realizacji.

Może by jakieś kursy urządzili, czy jakieś książki przystali?

Onegdaj redakcję naszą odwiedził ob. Tomasz Spodar, rolnik ze wsi Ostrówek, gm. Brzeziny.

— Proszę państwa — rozpoczął ob. Spodar — przyjechałem aż tu, do Lublina, żeby znaleźć taką oto książkę (to mówiąc, położył na stole książkę „Zwierzę domowe w stanie zdrowia i choroby” — praktyczny podręcznik dla właścicieli - hodowców koni, bydła, owiec, świń, kóz, psów i drobiu, dra L. Steuerta) i książki takiej nie znalazłem. Bo, widziole państwo, książka ta jest gospodarzowi bardzo potrzebna. Z niej można się nauczyć, jak hodować zwierzęta, jak się z nimi obchodzić, jak zapobiegać chorobom, a nawet jak leczyć chore zwierzęta. Pożyczyłem ją sobie od sąsiada, przeczytałem i bardzo wiele z niej się nauczyłem. Ja jestem starym gospodarzem, dużo czytałem, uczyłem się tu i tam, jak trzeba ze zwierzętami postępować, żeby były zdrowe i najwięcej pożytku dawały. To też u mnie gospodarstwo jakoś idzie, zwierzęta nie chorują. Ale, jak patrzę na moich sąsiadów we wsi, co to i chodzą koło stwożenia i starają się, żeby miało jak najlepiej, a zwierzę coraz gorzej wygląda, a potem zapada i zdycha, to mnie aż za serce z żalu i ze złości chwytają. Bo to tylko dlatego, że młodzi nie uczą, jak koło zwierząt chodzić i jak przed chorobami chronić. Albo jak zwierzę nagle zachoruje i go spodarz nie wie, jak mu pomóc. Bo weterynarz u nas jest jeden na cały powiat, co o 10 km od naszej wsi mieszka, to zanim po niego się pojedzie i przywiezie, to zwierzę padnie.

To też przyjechałem do Lublina, bo myślę sobie, że w mieście, to napewno taką książkę można kupić. Chciałem kupić nawet parę, dla siebie i dla sąsiadów. No i nie dostałem. Więc myślę sobie, pójdę do redakcji gazety, może panowie coś mnie poradzą. A dobrze by było, żeby we wsi jakieś kursy urządzili, czy jakieś książki przystali, z których gospodarze mogliby się nauczyć hodować zwierzęta.

2-gi dzień ciągnięcia II kl.

(tabela nieurzędowa)

Wygrane po 50.000 zł. — Nr. Nr.: 18270, 62521.

Wygrane po 10.000 zł. — Nr. Nr.: 5751, 39022, 40156, 43509, 45941, 66194, 72078, 80162, 92840.

Wygrane po 5.000 zł. Nr. Nr.: 16594, 25233, 29640, 43449, 59447, 61093, 68240, 70444, 86070, 98594.

Wygrane po 2.000 zł. Nr. Nr.: 178, 400 31315, 33197, 35228, 53956, 58345, 60040, 67912, 76294, 79902, 80056, 85781, 86734, 88180, 91454, 92280, 879, 94371, 95992, 96538.

Wygrane po 1.500 zł. — Nr. Nr.: 1479, 3543, 4594, 4700, 782, 9374, 12948, 16056, 19910, 21732, 29860, 30029, 31298, 34043, 35239, 37501, 38289, 39046, 42913, 44965, 45657, 46083, 089, 540, 665, 51871, 52613, 56061, 60137, 61863, 919, 65443, 561, 67363, 78072, 83413, 86243, 87393, 750, 88866, 93575, 94934, 99728.

